

*Teresa Dąbrowska*

## O ROZPLANOWANIU CMENTARZYSK KULTURY PRZEWORSKIEJ

Dzięki badaniom wykopaliskowym prowadzonym w ostatnim pięćdziesięcioleciu doczekaliśmy się kilku całkowicie przebadanych cmentarzysk kultury przeworskiej. Daje to nowe możliwości poznawcze i dobre perspektywy na przyszłość, ponieważ cmentarzyska kultury przeworskiej rzadko przekraczają liczbę kilkuset grobów i przebadanie całości, nie nastrożające większych problemów technicznych, może stać się stałym nawykiem badawczym. Wiele z tych w całości przebadanych obiektów zostało w minionych latach opublikowanych, co znacznie rozszerzyło dotychczasowe podstawy wnioskowania. Są to cmentarzyska z różnych terenów kultury przeworskiej ze Śląska, Kujaw, Mazowsza i Polski środkowej, odkryte w Ciecierzynie, pow. Kłobuck, Inowrocławiu, stan. 58, Nadkolu, pow. Węgrów, Niedanowie, pow. Nidzica, Kamieńczyku, pow. Wyszaków, Kruszy Zamkowej, pow. Inowrocław, Warszawie-Wilanowie i Wesólkach, pow. Kalisz (MARTYNIAK, PASTWIŃSKI, PAZDA 1997; COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998; ANDRZEJOWSKI 1998; ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1999; DĄBROWSKA 1997; MARCINIAK 1957; DĄBROWSCY 1967). Na niektórych cmentarzyskach przeworskich z Kujaw odkryto też budowle słupowe i grodziska kamienne określane jako pozostałości miejsc sakralnych (KOKOWSKI 1989, s. 121–124; COFTA-BRONIEWSKA 1989, s. 125–144, 156–160; COFTA-BRONIEWSKA, BEDNARCZYK 1998, s. 91–92), co musiało mieć wpływ na rozplanowanie nekropoli. Ponieważ jednak są to sytuacje wyjątkowe, nie odnotowywane na innych terenach kultury przeworskiej i dopiero anonsowane, kwestii tych nie będę tu poruszać.

O rozplanowaniu cmentarzysk przywykło się najczęściej mówić przy rozpatrywaniu chronologii obiektów – stratygrafia pozioma jest wtedy niezwykle przydatna (por. np. HACHMANN 1951; 1961; MARCINIAK 1957 i inni). Jednak w niniejszym opracowaniu chcę zwrócić uwagę na inny aspekt tego zagadnienia – na sposób lub sposoby zagospodarowywania przestrzeni przeznaczonej do grzebania zmarłych. Sprawy te interesowały mnie od dawna (DĄBROWSKA 1973, s. 520–522, ryc. 112; 1979; 1982; 1997, s. 119–120, tabl. 185–186), teraz na podstawie liczniejszego materiału mogę do nich powrócić.

W większości przypadków cmentarzyska przeworskie, a zwłaszcza te posadowione na terenie Polski zachodniej i środkowej, to obiekty jednokulturowe. Tylko na nielicznych spotyka się wcześniejsze groby kultury pomorskiej, ale ich związek z późniejszymi „przeworskimi” użytkownikami obiektu nie zawsze jest jasny (np. w Wymysłowie – JASNOSZ 1952; por. DĄBROWSKA 1982, s. 284–285; 1988, s. 84–104). Z tego też terenu pochodzą obiekty datowane na cały czas trwania kultury przeworskiej, tj. od młodszego okresu przedrzymskiego po późny okres rzymski. Inna jest sytuacja na wschodzie, gdzie kultura przeworska trwa krócej i mamy do czynienia z porzucaniem cmentarzysk w fazie B2 lub B2/C1 lub z dalszym ich użytkowaniem przez nową ludność kultury wielbarskiej (ANDRZEJOWSKI 1989). Oczywiście nad sprawą przyczyn tej kontynuacji lub jej braku, związanej z relacjami pomiędzy nowo przybyłą ludnością a dawnymi mieszkańcami tych ziem, nie pora się tu zastanawiać. Natomiast ze „wschodniej strefy” kultury przeworskiej pochodzi niewątpliwie najwięcej w całości przebadanych cmentarzysk i one stanowią będą podstawę większości moich uwag.

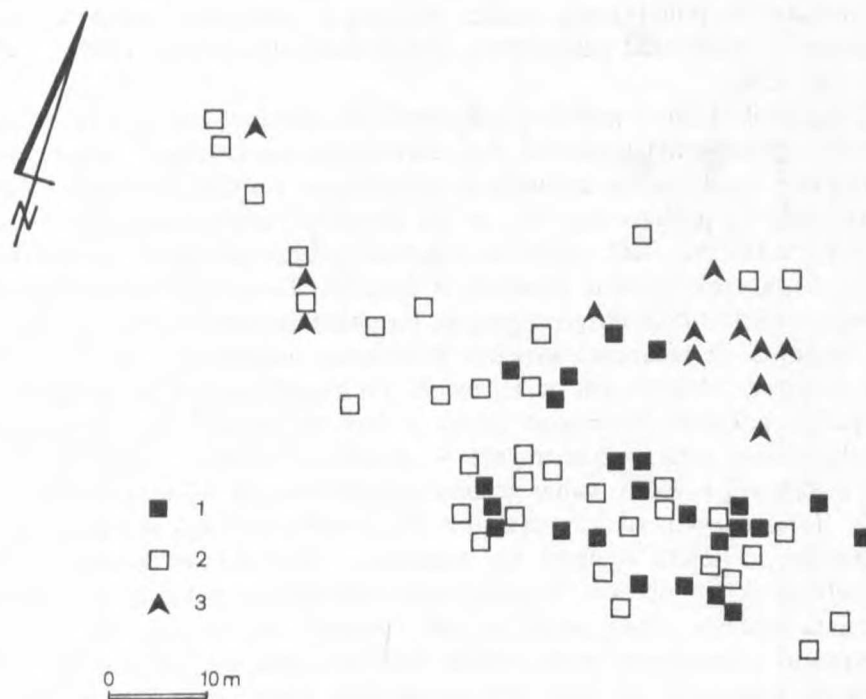
Okres, w którym powstało najwięcej nowych cmentarzysk to oczywiście początki omawianej kultury, odpowiadające w zależności od terenu fazie A1 lub A2 młodszego okresu przedrzymskiego oraz schyłek fazy B1 i faza B2, czasy wyraźnego wzrostu demograficznego (KURNATOWSKI 1992, s. 77–79). Odstępstwa od tej chronologii tylko potwierdzają te reguły. Rozwój przestrzenny cmentarzysk kultury przeworskiej najlepiej obserwować na nekropolach z młodszego okresu przedrzymskiego i z wczesnego oraz z początków późnego okresu wpływów rzymskich, ponieważ w okresie późniejszym jest to znacznie utrudnione z powodu zmian w obrzędzie pogrzebowym, związanych z porzucaniem jednostkowej formy grobu.

Grupa ludzka grzebiąca swych zmarłych na wspólnym cmentarzu nie była zbyt liczna i sądzić można, że składała się z paru wielopokoleniowych rodzin, a dopiero wraz ze wzrostem demograficznym może z nieco większej wspólnoty. Tak więc wspólny cmentarz był zazwyczaj użytkowany przez kilka, kilkanaście, a tylko wyjątkowo przez jeszcze więcej pokoleń.

Wśród nadających się do tego typu rozważań całkowicie przebadanych, mało zniszczonych obiektów spotyka się dwa rodzaje cmentarzysk: stosunkowo niewielkie obiekty, użytkowane krótko w młodszym okresie przedrzymskim (Warszawa-Wilanów, Krusza Zamkowa) lub od końca fazy B1 po fazę B2/C1 (Nadkole), oraz nekropole trwające znacznie dłużej, bo od młodszego okresu przedrzymskiego po wczesny okres rzymski (Ciecierzyn, Niedanowo, Kamieńczyk), a nawet po czasy jeszcze późniejsze, jak można

to obserwować w przypadku Zadowic czy Wymysłowa (KASZEWSKA 1975; DĄBROWSKA 1988, s. 268, tam wcześniejsza literatura; JASNOSZ 1952, por. także LIANA 1970, tabl. VII, oraz DĄBROWSKA 1982, s. 284). Pierwsze trwały więc ok. 100–150 lat, co odpowiada 5–8 pokoleniom, drugie 300 i więcej lat, służąc nie mniej niż 15 pokoleniom.

W miarę upływu czasu teren cmentarza rozrastał się stopniowo w jednym lub w kilku kierunkach. Groby najmłodsze sadowione były przeważnie na jego skraju lub skrajach. Taki niezakłócony rozwój przestrzenny obserwujemy np. na krótkotrwałych cmentarzyskach w Warszawie-Wilanowie (ryc. 1), Kruszy Zamkowej i częściowo w Nadkolu, na których grzebano zmarłych nie dłużej niż 100–150 lat. Wszędzie tam obiekty najmłodsze w zasadzie znajdują się poza zasięgiem terenu, na którym grzebano zmarłych w fazie lub fazach najstarszych.



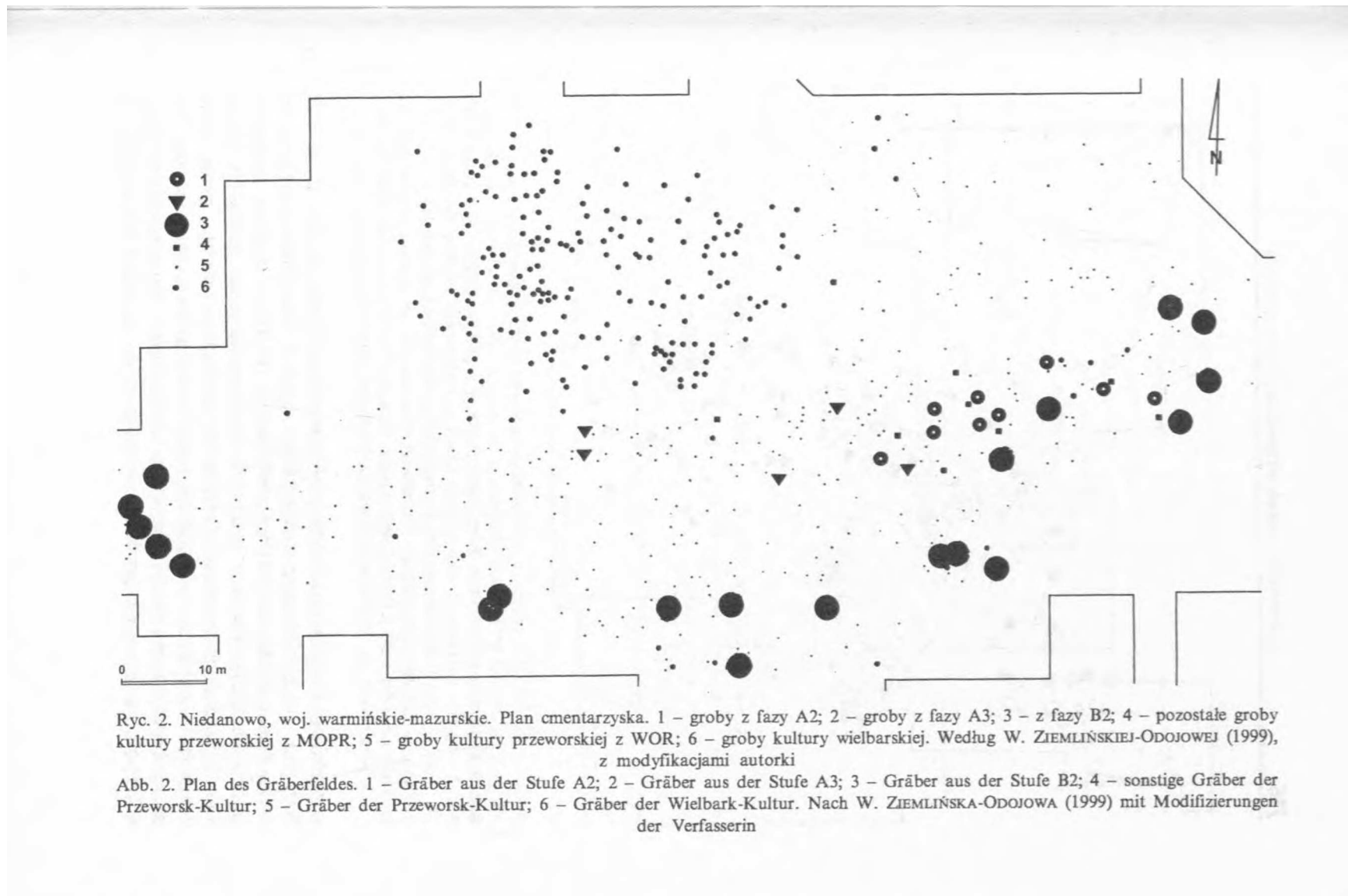
Ryc. 1. Warszawa-Wilanów. Plan cmentarzyska. 1 – groby z fazy A1; 2 – z fazy A2; 3 – z fazy A3. Według J. Marciniaka (1957), z modyfikacjami autorki

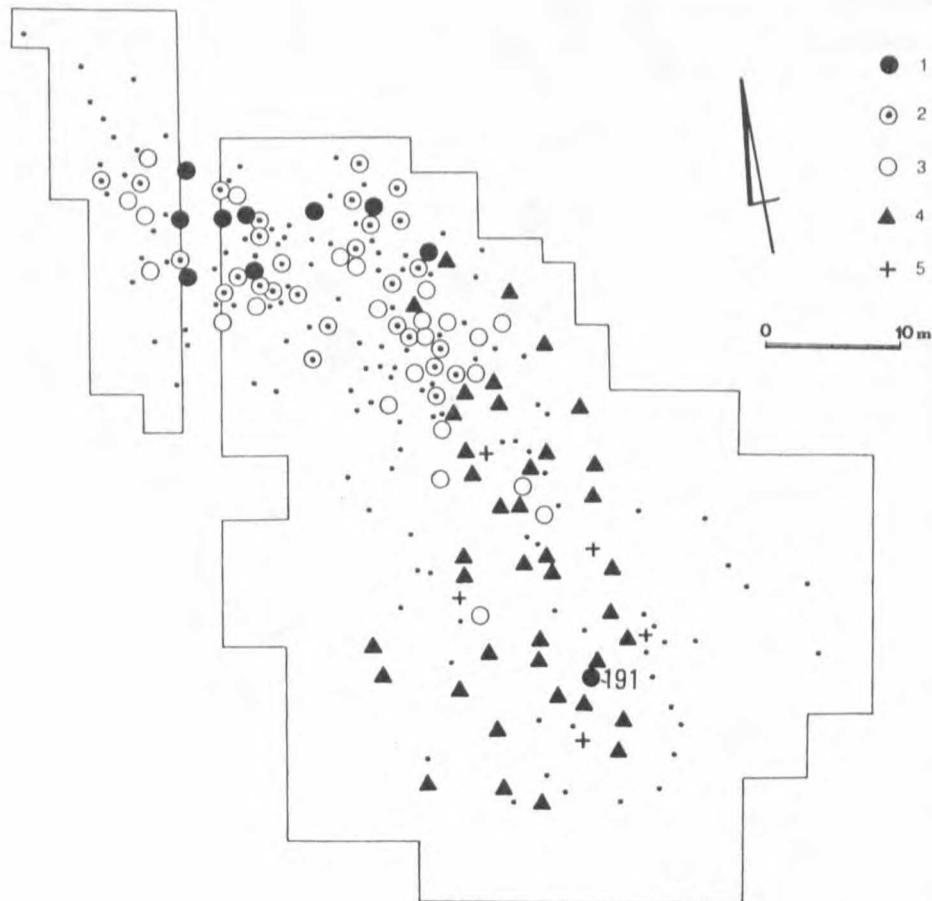
Abb. 1. Plan des Gräberfeldes. 1 – Gräber aus der Stufe A1; 2 – Gräber aus der Stufe A2; 3 – Gräber aus der Stufe A3. Nach J. Marciniak (1957) mit Modifizierungen der Verfasserin

To samo można zaobserwować na niektórych długotrwałych obiektach, np. w Niedanowie na cmentarzysku kultury przeworskiej, liczącym 355 grobów datowanych od końca fazy A2 po początek (?) fazy B2b. Przeworska część cmentarzyska niedanowskiego ma bardzo czytelną stratygrafię. Mniej jasna, najpewniej z racji trudności przy wydzieleniu faz chronologii względnej, jest planigrafia posadowionego w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarzyska wielbarskiego, będącego kontynuacją wcześniejszego, przeworskiego cmentarza. Najwcześniejsze groby ludności kultury przeworskiej znajdujemy w części środkowo-wschodniej obiektu, skąd rozszerzano teren grzebalny na północ i zachód. Groby najmłodsze z początków fazy B2b leżą całkowicie poza zasięgiem grobów najstarszych z fazy A2 i fazy A3 na południowych skrajach cmentarzyska. Nie stwierdzono też – poza jednym – przypadków niszczenia grobów starszych przez młodsze pochówki (ryc. 2). Tylko ciałopalny grób 313 z fazy B2a, usytuowany w południowej strefie cmentarza, wkopany został w nieco wcześniejszy pochówek szkieletowy (ZIEMLIŃSKA-ODOJOWA 1999, s. 128, tabl. 234–236).

Drugim obiektem o podobnej planigrafii jest cmentarzysko w Ciecierzynie. Autorzy opracowania wydzielili fazy chronologiczne nekropoli sukcesywnie poszerzanej z północnego zachodu na południowy wschód. W części północnej znajdują się groby z fazy A1, na ich skrajach i między nimi usytuowane są groby z faz A2 i A3, dalej na południe, jeszcze na skraju pochówek z fazy A3, zaczęto grzebać zmarłych w fazie B1. Dalsze groby z początków wczesnego okresu rzymskiego ciągną się ku południowemu wschodowi; wśród nich znajdują się nieliczne, wyraźnie rozrzucone najpóźniejsze groby z fazy B2a. Jedynym odstępstwem od tej reguły jest sygnalizowany w opracowaniu przypadek odkrycia wczesnego grobu z fazy A1 (grób 191), położonego w południowej części cmentarzyska w otoczeniu grobów z fazy B1. I tu brak informacji o wkopywaniu grobów najpóźniejszych we wczesne (ryc. 3).

W Kamieńczyku, gdzie rozkopano 396 grobów sytuacja jest nieco inna. Najstarsze pochówki ciągnęły się szerokim i dość długim pasem wzdłuż północnego skraju obiektu, z północnego zachodu na południowy wschód. W miarę upływu czasu część ta była powoli opuszczana, od fazy B1 zajmowano sukcesywnie tereny leżące dalej na południe, głównie na południowym wschodzie. W fazie B2a poszerzono teren cmentarza o obszary południowo-zachodnie, osiągając w zasadzie maksymalny zasięg obiektu z tej strony. W fazie B2b chowano zmarłych już nie tylko na południowych skrajach cmentarza, ale i wzdłuż północnej granicy użytkowanej wówczas nekropoli, co nie było zbieżne z północnym krańcem całego cmentarzyska. I na tej właśnie niewielkiej części, wspólnej dla wczesnych grobów z młodszego okresu przedrzymskiego i późniejszych z fazy B2, znajdujemy przypadki wkopywania najpóźniejszych grobów (grobry 77, 104, 176b, 178b, 212, 363)

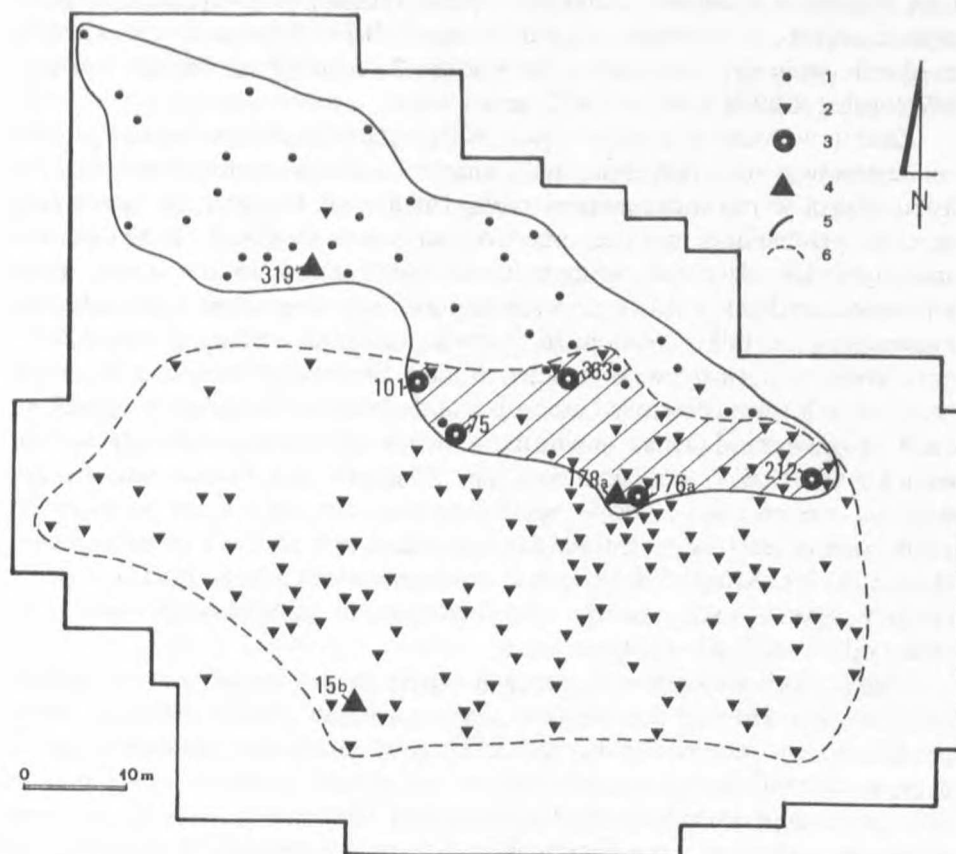




Ryc. 3. Ciecierzyn, woj. opolskie. Plan cmentarzyska. 1 – groby z fazy A1; 2 – groby z fazy A2; 3 – groby z fazy A3; 4 – z fazy B1; 5 – z fazy B2. Według G. MARTYNIAK, R. PASTWIŃSKIEGO i S. PAZDY (1997), z modyfikacjami autorki

Abb. 3. Plan des Gräberfeldes. 1 – Gräber aus der Stufe A1; 2 – Gräber aus der Stufe A2; 3 – Gräber aus der Stufe A3; 4 – Gräber aus der Stufe B1; 5 – Gräber aus der Stufe B2. Nach G. MARTYNIAK, R. PASTWIŃSKI, S. PAZDA (1997) mit Modifizierungen der Verfasserin

w pochówki z młodszego okresu przedrzymskiego (groby 75, 101, 176a, 208, 360) i z początków okresu rzymskiego (grób 178a). Poza zasięgiem tej części cmentarzyska znajdujemy groby z fazy B1/B2 oraz nieco późniejsze (groby 15a, 324), wkopane w niewiele wcześniejsze groby z fazy B1 (groby 15b, 319). Jednak najczęściej przypadków uszkodzeń jednego grobu przez drugi zaobserwowano w centralnej części cmentarzyska, co zakłócało jego układ. Należy to tłumaczyć ponownym użytkowaniem najwcześniejszej części nekropoli, na której nie grzebano zmarłych od co najmniej 200 lat (ryc. 4).



Ryc. 4. Kamieńczyk, woj. mazowieckie. Plan cmentarzyska. 1 – groby z faz A2-A3; 2 – groby z fazy B2; 3 – groby z fazy B2 wkopane we wcześniejsze pochówki z faz A2, A2/A3 i B1; 4 – groby z fazy B1/B2 i B2 wkopane w groby z fazy B1; 5 – zasięg grobów z młodszego okresu przedrzymskiego; 6 – zasięg grobów z fazy B2

Abb. 4. Plan des Gräberfeldes. 1 – Gräber aus den Stufen A2-A3; 2 – Gräber aus der Stufe B2; 3 – Gräber aus der Stufe B2, in die Bestattungen der Stufen A2, A2/A3 und B1 eingegraben wurden; 5 – die Grenze der Gräber aus der jüngeren vorrömischen Eisenzeit; 6 – die Grenze der Gräber aus der Stufe B2

Podobną sytuację obserwować można na częściowo zniszczonym cmentarzysku w Karczewcu, pow. Węgrów, gdzie groby najwcześniejsze z fazy A2, większość grobów z fazy B1 i wszystkie groby z fazy B2 wystąpiły obok siebie w zachodniej części stanowiska, a skraj południowy był najpewniej zajęty przez pochówki z fazy A3. W części zachodniej odnotowano też oba przypadki wkopania w groby z fazy A2 znacznie późniejszych obiektów z fazy B2 (DĄBROWSKA 1973, s. 521–522, ryc. 112). Przypadki wkopywania grobów późnych lub najpóźniejszych w obiekty wczesne zauważano także

i na innych, wrywkowo badanych cmentarzyskach przeworskich, co przyczyniło się do wysuwania sugestii o możliwości datowania cmentarzysk z okresu wpływów rzymskich na podstawie niewielkich badań wykopaliskowych (NIEWĘGŁOWSKI 1972, s. 34–36).

Zaobserwowana w Kamieńczyku i na innych stanowiskach sytuacja każe się zastanowić nad przyczyną ponownego chowania zmarłych po upływie kilku stuleci w używanej niegdyś części cmentarza. Kamieńczyk jest z racji pełnego przebadania dobrym obiektem dla tych dociekań. Brak, po tak znacznym upływie czasu, widocznych na powierzchni śladów mogił, które na cmentarzyskach kultury przeworskiej nie były oznaczane konstrukcjami kamiennymi, a tylko, być może, jakimiś nasypami ziemnymi lub innymi oznaczeniami z tworzyw organicznych, jest oczywisty. Jednak i w takich przypadkach owe „powroty” musiały być dodatkowo związane z ograniczeniem możliwości dalszego poszerzania terenu grzebalnego. Mogły to być nieuchwytnie dzisiaj niedogodności, np. zalesienie sąsiedniego obszaru czy większe, nieistniejące obecnie spadki terenu, co przy upodobaniach do zakładania cmentarzy mazowieckich na stosunkowo płaskich miejscach było równie istotne. Mógł mieć też pewne znaczenie charakter podglebia – preferowanie piaszczystych „łach”, często otoczonych mniej korzystnymi żwirkowatymi, twardymi utworami.

Oprócz tych racjonalnych przyczyn mogły jeszcze istnieć powody innego rodzaju, związane np. z istnieniem „świętego kręgu”, wyznaczającego teren grzebalny. Trudno jednak przypuszczać, aby założyciele cmentarza mogli z góry określić zasięg potrzebnego w przyszłości obszaru. Nieznane im były przecież przyszłe losy wspólnoty w skali kilku lub kilkunastu pokoleń, zwłaszcza związane z jej liczebnością i czasem eksploatacji gospodarczej pobliskiej ekumeny. Trzeba raczej przyjąć, że o rozplanowaniu i zasięgu nekropoli decydowały warunki terenowe, zgodnie z którymi obiekt był wedle potrzeb poszerzany i rozbudowywany. Przy długo użytkowanych cmentarzach mogły się częściej zdarzać przypadki wymuszonego powrotu na miejsca dawniej opuszczone, podobnie jak to obserwujemy i dzisiaj. Wtedy prawdopodobieństwo uszkodzenia starego, niewidocznego już grobu było na pewno wielokrotnie.

O tym, że wkopującym się w dawny grób towarzyszyła świadomość tego faktu świadczą opisane już kiedyś uszkodzone groby z Kamieńczyka, których zawartość wybrano i ponownie pieczołowicie włożono do starego grobu. Robiono to tak starannie, że w wypełnisku jamy nie zauważa się często wkopu i tylko inwentarz późniejszego pochówka wskazuje na naruszenie grobu (DĄBROWSKA 1979). Jeszcze bardziej skomplikowaną sytuację odnotowano ostatnio na cmentarzysku w Oblinie, pow. Garwolin, gdzie jama grobu starszego z przełomu fazy A3/B1 została „przekopana” i dopiero pod nią, już w calcu, odkryto młodszy pochówek z fazy B2. O staranności



związanych z tym poczyniń świadczy fakt zgromadzenia większości bardzo licznych darów w należnych im zespołach: tylko jedna z fibul, ułamek oselki i szkła z młodszego grobu z okresu wpływów rzymskich pozostały w wypełnisku wyżej posadowionego, uszkodzonego grobu z fazy A3/B1, przez który się przekopywano (CZARNECKA 1999).

Oczywiście w sytuacjach wkopania jednego grobu w drugi należy brać pod uwagę nie tylko możliwość przypadkowych uszkodzeń wynikłych z racji ponownego użytkowania starej części cmentarza, ale i działań intencjonalnych, mających na względzie celowe umieszczenie zmarłego obok grobu przodka lub innego, wybitnego członka rodu (CZARNECKA 1999, s. 165–177). Choć za intencjonalne łatwiej uznać te obiekty, w których mamy do czynienia z dwoma grobami chronologicznie sobie bliskimi, nie można wykluczać i takiej możliwości. Ponieważ jednak na wielu nekropolach brak podobnych uszkodzeń, a dotyczy to nie tylko krótkotrwałych cmentarzysk (np. Warszawy-Wilanowa czy Kruszy Zamkowej), ale i obiektów dłużej użytkowanych (np. Ciecierzyna czy Niedanowa), należy przyjąć, że zwyczaj grzebania osób później zmarłych we wcześniejszych grobach nie był regułą. Dodać też trzeba, że wymienione wyżej cmentarzyska to obiekty o bardzo czytelnej stratygrafii poziomej, rozwijające się bez zakłóceń od części najstarszej ku peryferiom.

Taką wizję stopniowego, czasowo-przestrzennego rozwoju wielu cmentarzysk kultury przeworskiej zaciemniają zawarte w niektórych opracowaniach uwagi o istnieniu skupisk grobów oddzielanych pustymi przestrzeniami – swego rodzaju „kwatery rodzinnych”. Nad przeznaczeniem pustych przestrzeni między grobami – mniejszych lub większych „placyków” – zastanawiała się ostatnio K. CZARNECKA (1999, s. 168), próbując je łączyć ze sprawowaniem bliżej nieokreślonych obrzędów związanych z kultem zmarłych. Wypada tu dodać korespondującą z tym ujęciem obserwację dotyczącą cmentarzyska w Niedanowie, gdzie wokół grobu nr 200 pod kręgiem kamiennym z początku okresu rzymskiego, aż do końca użytkowania cmentarza przeworskiego, tj. przez około 100 lat, pozostawiono wolną przestrzeń (ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1999, s. 126, tabl. 58). W literaturze spotyka się też inne sugestie, przypisujące skupiska bogatych, chronologicznie zróżnicowanych pochówków najbardziej znaczącym rodzinom czy rodom. Były one wysuwane nie tylko w stosunku do omawianych obecnie cmentarzysk przeworskich, ale i innych nekropoli z okresu rzymskiego (ostatnio por. np. MACHAJEWSKI 2001).

Spróbujmy zatem przyrzeć się wydzielanym na niektórych cmentarzyskach skupiskom grobów. Zacząć trzeba od stwierdzenia, że wyznaczenie takiego skupiska, jego zasięgu i liczby grobów jest zawsze trudne i obciążone dużą dozą subiektywizmu. Posłużę się tu najnowszymi propozycjami dotyczącymi Ciecierzyna (ryc. 5). Groby z owych skupisk pochodzą z różnych faz chronologicznych, ale tylko wyjątkowo spotyka się skupiska, w których



Ryc. 5. Ciecierzyn, woj. opolskie. Plan cmentarzyska z wydzielonymi, domniemanymi kwaterami rodzinnymi. Według G. MARTYNIAK, R. PASTWIŃSKIEGO i S. PAZDY (1997)

Abb. 5. Plan des Gräberfeldes mit vermutlichen Familienquartieren. Nach G. MARTYNIAK, R. PASTWIŃSKI, S. PAZDA (1997)

znajdują się groby z wszystkich kolejnych lub prawie wszystkich okresów. Skupisk takich brak zazwyczaj na cmentarzyskach stale poszerzanych o nowe tereny, np. w Niedanowie czy Ciecierzynie. Na obu zasięg grobów najwcześniejszych – będą to groby z fazy A1 i A2-A3 – wyklucza się z zasięgiem grobów najpóźniejszych, z fazy B2 (ZIEMLIŃSKA-ODOJOWA 1999, tabl. CCXXXIV–CCXXXVI; MARTYNIAK, PASTWIŃSKI, PAZDA 1997, ryc. 13). Na krócej użytkowanym cmentarzysku w Nadkolu zasięg grobów z fazy B1-B2a wyklucza się też z zasięgiem późniejszych grobów z przełomu

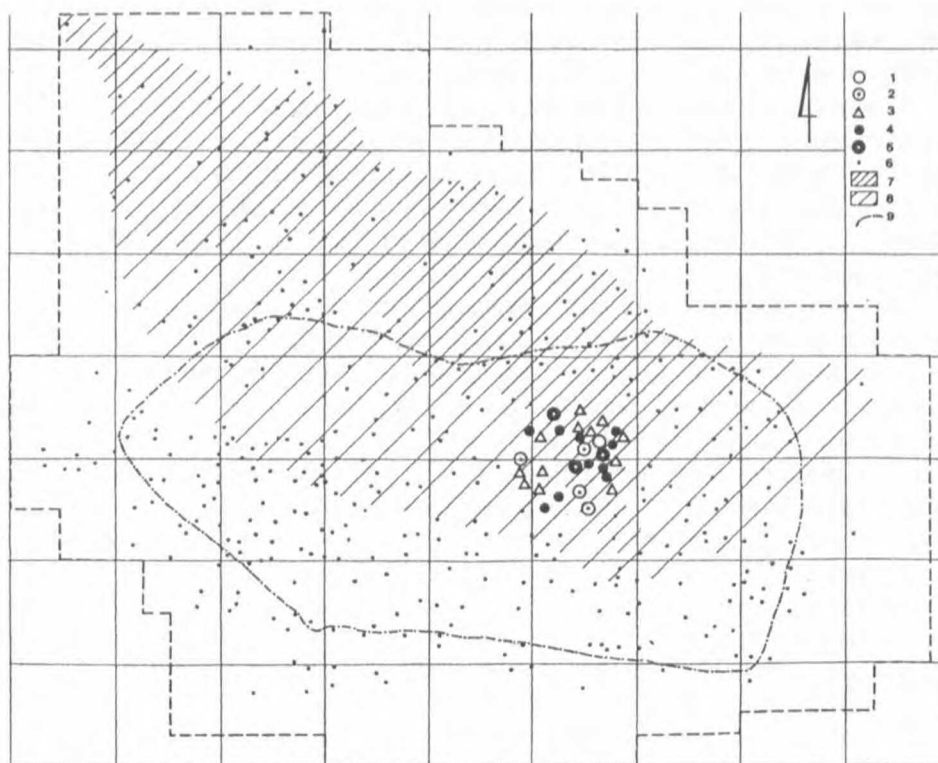
wczesnego i późnego okresu rzymskiego (ANDRZEJOWSKI 1998, rys. 11–12). Owe kwatery rodzinne czytelne są więc tylko w pewnych, krótszych niż funkcjonowanie całej nekropolii, okresach.

Także raczej innych wyjaśnień należy szukać dla położonych obok (lub wkopanych w siebie) znacznie odległych w czasie grobów. Trudno byłoby sobie wyobrazić, aby np. w leżących na skraju cmentarzyska w Kamieńczyku grobach 208 i 212 z fazy A2/A3 i B2b pochowano po 200 latach, od chwili złożenia do ziemi poprzedniej osoby, kogoś jej bliskiego (DĄBROWSKA 1997, tabl. CXII, 212, 216, CIX, 208, CX, 209).

To samo dotyczy najpewniej niewielkich części cmentarzysk, na których występują groby ze wszystkich faz użytkowania nekropolii, jak ma to miejsce np. w Kamieńczyku. Odkryto tam, w słabo wydzielającym się skupisku, pochówki datowane od fazy A2 po fazę B2/C1. Dodać trzeba, że tylko jeden z tych grobów pochodził z fazy B1 (grób 178a), brak też było bliskich czasowo pochówków z przełomu faz B1/B2; najliczniej reprezentowane były groby najwcześniejsze (A2-A3) i najpóźniejsze (B2-B2/C1). Wyszłam już wyżej koncepcję, że może to być wynikiem ponownego grzebania zmarłych w dawnej części cmentarza. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że ta domniemana „kwatery rodzinna”, założona w fazie A2, powstałaby na skraju ówczesnego cmentarza, w pewnym oddaleniu od pozostałych grobów (ryc. 6). Natomiast cmentarzyskiem, na którym groby z kolejnych faz, od A3 po B2, położone są obok siebie, jest Oblin, ale tam maksymalny zasięg nekropolii wyznaczały już groby najwcześniejsze i teren cmentarza nie ulegał żadnym dalszym zmianom (inf. dr K. Czarneckiej).

Podobne trudności rysują się przy próbach wydzielenia na poszczególnych cmentarzyskach najstarszego czy najstarszych grobów, ponieważ nie sposób dokładnie ustalić, czy wszystkie zespoły datowane na tę samą fazę są sobie rzeczywiście współczesne. Nie wiadomo więc, czy groby od siebie wyraźnie oddalone, a pochodzące z tej samej fazy, to zaczątek owych „kwater rodzinnych”, czy też są to pochówki kolejno zmarłych członków wspólnoty, grzebanych z nieznanymi nam przyczyn w pewnym oddaleniu. Na taką możliwość wskazuje plan cmentarzyska w Ciecierzynie, gdzie wspomniany już jeden z wczesnych grobów z fazy A1 (grób 191), odkryty w znacznej odległości od innych tak datowanych pochówków, długo pozostawał w pełnej od nich izolacji. Dopiero po ponad 100 latach, w miarę rozrastania się cmentarza, otoczyły go groby z fazy B1 i B2a (ryc. 3). Trudno sobie wyobrazić, aby sprawa „kwater rodzinnych” na cmentarzyskach kultury przeworskiej mogła być ostatecznie rozwiązana za pomocą metod archeologicznych. Wiążące okażą się, być może, przyszłe badania szczątków kostnych wyróżniające spokrewnionych osobników.

Wydaje się, że pozyskiwanie nowej przestrzeni odbywało się w najprostszy z możliwych sposobów – poprzez sukcesywne poszerzanie terenu w jednym lub w kilku kierunkach. Nie przeczy temu planigrafia tych nekropolii, na których wydzielono „kwatery rodzinne”, ponieważ grzebano na nich zmarłych



Ryc. 6. Kamieńczyk, woj. mazowieckie. Skupisko grobów z faz A2-B2b na tle pozostałych pochówków. 1 – groby z fazy A2; 2 – groby z fazy A3; 3 – groby z faz B1-B2a; 4 – groby z fazy B2b; 5 – groby z fazy B2/C1; 6 – inne groby; 7 – zasięg cmentarza w fazie A2; 8 – zasięg cmentarza w fazie A3; 9 – zasięg cmentarza w fazach B2b-B2/C1

Abb. 6. Konzentration der Gräber aus den Stufen A2-B2b und sonstige Bestattungen. 1 – Gräber aus der Stufe A2; 2 – Gräber aus der Stufe A3; 3 – Gräber aus den Stufen B1-B2a; 4 – Gräber aus der Stufe B2b; 5 – Gräber aus der Stufe B2/C1; 6 – andere Gräber; 7 – Gräberfeld in der Stufe A2; 8 – Gräberfeld in den Stufen B2b-B2/C1

tylko przez pewien czas, co nie naruszało ogólnej struktury przestrzennej całego obiektu. Natomiast do jej zakłóceń dochodziło w przypadkach powrotu na starą część cmentarza, co można też obserwować współcześnie. Na takie możliwości wskazuje przede wszystkim analiza rozplanowania cmentarzyska w Kamieńczycy, a także i wrywkowe dane z innych, częściowo poznanych obiektów, na których w groby najwcześniejsze wkopywane były pochówki znacznie późniejsze, a często najpóźniejsze. Jak już wspominałam, trudno sobie wyobrazić, aby teren przyszłego cmentarza, użytkowanego następnie przez paręset lat, mógł być z góry wytyczony już w momencie przygotowań do pierwszego pogrzebu. Pojęcie *sacrum* związane z rodową nekropolą musia-

ło oczywiście towarzyszyć współczesnym nie tylko w czasie pogrzebów i innych obrzędów związanych z kultem zmarłych, ale i istnieć stale w ich świadomości. Dotyczyło ono najpewniej nie tylko używanego wówczas terenu, ale i wcześniejszych części cmentarza z jeszcze widocznymi grobami, a nawet z dawnym jego zasięgiem zachowanym już tylko w pamięci wspólnoty.

## LITERATURA

## ANDRZEJOWSKI J.

1989 *Zagadnienie kontynuacji cmentarzysk we wschodniej strefie kultury przeworskiej*. [w:] *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*. t. 2. Lublin, s. 102–125.

1998 *Nadkole 2. A Cemetery of the Przeworsk Culture in Eastern Poland*. Monumenta Archaeologica Barbarica 5. Kraków.

## COFTA-BRONIEWSKA A.

1989 *Sanktuarium cmentarne z późnego okresu lateńskiego*. [w:] *Miejsce pradziejowych i średniowiecznych praktyk kultowych w Kruszy Zamkowej, województwo bydgoskie, stanowisko 13*. Poznań, s. 125–160.

## COFTA-BRONIEWSKA A., BEDNARCZYK J.

1998 *Miejsce obrzędowe z doby neolitu i schyłku starożytności w Inowrocławiu, st. 58*. Poznań.

## CZARNECKA K.

1999 *O pozornej niezgodności stratygraficznej. Dwa ciekawe groby z cmentarzyska kultury przeworskiej w Oblinie, pow. garwoliński*. [w:] *Comhlan. Studia z archeologii okresu przedrzymskiego i rzymskiego w Europie środkowej dedykowane Teresie Dąbrowskiej w 65. rocznicę urodzin*. Warszawa, s. 165–177.

## DĄBROWSCY I. i K.

1967 *Cmentarzysko z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w Wesółkach, pow. Kalisz*. Wrocław.

## DĄBROWSKA T.

1973 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Karczewcu, pow. Węgrów*. Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne 2, s. 383–531.

1979 *O pozornej niezgodności chronologicznej inwentarzy niektórych grobów kultury przeworskiej*. Wiadomości Archeologiczne 44, s. 144–154.

1982 *Zagadnienie ciągłości użytkowania cmentarzysk w okresie przedrzymskim*. [w:] *Przemiany ludnościowe i kulturowe I tysiąclecia p.n.e. na ziemiach między Odrą a Dnieprem*. Wrocław, s. 281–291.

1988 *Wczesne fazy kultury przeworskiej (chronologia – zasięg – powiązania)*. Warszawa.

1997 *Kamieńczyk. Ein Gräberfeld der Przeworsk-Kultur in Ostmasowien*. Monumenta Archaeologica Barbarica 4. Kraków.

## HACHMANN R.

1951 *Das Gräberfeld von Ronsden (Rządź), Kreis Graudenz (Grudziądz) und die Chronologie der Spätlatènezeit im östlichen Mitteleuropa*. Archaeologia Geographica 1, s. 76–96.

1961 *Die Chronologie der jüngeren vorrömischen Eisenzeit. Studien zum Stand der Forschung im nördlichen Mitteleuropa und in Skandinavien*. Bericht der Römisch-Germanischen Kommission 41, s. 1–276.

- JASNOSZ S.  
1952 *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, pow. Gostyń*. Fontes Archaeologici Posnanienses 2, s. 1–282.
- KASZEWSKA E.  
1975 *Wielookresowe cmentarzysko ciałopalne w Zadowicach, pow. Kalisz*. Sprawozdania Archeologiczne 27, s. 141–164.
- KOKOWSKI A.  
1989 *Miejsce praktyk żałobnych ze schyłku starożytności. Strefa sepulkralna z późnego podokresu lateńskiego*. [w:] *Miejsce pradziejowych i średniowiecznych praktyk kultowych w Kruszy Zamkowej, województwo bydgoskie, stanowisko 13*. Poznań, s. 65–124.
- KURNATOWSKI S.  
1992 *Zaludnienie ziem polskich między XIII w. p.n.e. a IV w. n.e. – materiały źródłowe, próba oceny*. Warszawa.
- LIANA T.  
1970 *Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim*. Wiadomości Archeologiczne 35, s. 429–487.
- MACHAJEWSKI H.  
2001 *Wygoda. Ein Gräberfeld der Oksywie-Kultur in Westpommern*. Monumenta Archaeologica Barbarica 9. Warszawa.
- MARCINIAK J.  
1957 *Cmentarzysko ciałopalne z okresu późnolateńskiego w Wilanowie koło Warszawy*. Materiały Starożytne 2, s. 7–174.
- MARTYNIAK G., PASTWIŃSKI R., PAZDA S.  
1997 *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Ciecierzynie, gmina Byczyna, woj. opolskie*. Wrocław.
- NIEWĘGŁOWSKI A.  
1972 *Mazowsze na przełomie er.* Wrocław.
- ZIEMLIŃSKA-ODOJOWA W.  
1999 *Niedanowo. Ein Gräberfeld der Przeworsk- und Wielbark-Kultur in Nordmasowien*. Monumenta Archaeologica Barbarica 6. Kraków.

prof. dr. hab. Teresa Dąbrowska  
Państwowe Muzeum Archeologiczne  
ul. Długa 52  
PL – 00-241 Warszawa

*Teresa Dąbrowska*

**ÜBER DIE HORIZONTALE STRATIGRAPHIE DER GRÄBERFELDER  
DER PRZEWORSK-KULTUR  
Zusammenfassung**

In den letzten 50 Jahren sind einige vollständig ausgegrabene Gräberfelder veröffentlicht worden, besonders aus der Ostzone der Przeworsk-Kultur. Die meisten wurden in den Stufen A1 und A2 bzw. in der Zeit des demographischen Anstiegs gegründet, d. h. am Ausgang der Stufe B1 und in der Stufe B2. Eine Bevölkerungsgruppe, die einen Friedhof während einiger Generationen, selten länger, belegte, war nicht gross und bestand vermutlich aus einigen Familien, erst mit dem demographischen Zuwachs aus einer grösseren Gemeinschaft.

Es sind zwei Typen von Nekropolen zu unterscheiden: relativ kleine und kurz belegte, die nur aus der jüngeren vorrömischen Eisenzeit (Warszawa-Wilanów, Krusza Zamkowa) oder aus der Zeit von der Stufe B1 bis B2/C1 (Nadkole) bekannt sind, und solche, die von der jüngeren vorrömischen Eisenzeit bis zur frühen Kaiserzeit (Ciecierzyn, Niedanowo, Kamieńczyk) oder noch länger (Zadowice, Wymysłowo) belegt wurden. Die Belegungszeit der erstgenannten umfasste etwa 100–150 Jahre, was 5–8 Generationen entspricht, während in den anderen über 300 Jahre, d. h. während mindestens 15 Generationen beigesetzt wurde.

Mit der Zeit verbreitete sich das Areal eines Gräberfeldes in einer bzw. einigen Richtungen. Die jüngsten Bestattungen befanden sich meistens am Rand der Nekropole, wie in den kurzbelegten Plätzen in Warszawa-Wilanów, Krusza Zamkowa und teilweise in Nadkole, aber auch in Niedanowo und Ciecierzyn, wo über mehrere Generationen bestattet wurde.

In Kamieńczyk, wo 396 Gräber ausgegraben wurden, liegen im Nordteil die frühen Bestattungen aus der jüngeren vorrömischen Eisenzeit und die spätesten aus der Stufe B2 nebeneinander. Hier wurden relativ die jüngsten Gräber in die älteren eingetieft, was auf die Wiederbelegung dieses Teiles nach etwa 200 Jahren hinweist. Nach so langer Zeit gab es sicher keine kleinen Erdhügel oder andere organische Markierungen mehr (Steinsetzungen waren in der Przeworsk-Kultur nicht üblich). Das Areal der Nekropole muss demnach irgendwie beschränkt gewesen sein, oder ist es zu vermuten, dass die Bestattungsfläche sakral abgegrenzt war. Zutreffender ist es anzunehmen, dass die Geländebedingungen eine entscheidende Rolle dabei spielten.

Die Menschen, die ältere Bestattungen gestört haben, waren sich dessen völlig bewusst, wofür in Kamieńczyk die zusammen mit einem neuen Grab wieder sehr sorgfältig deponierten älteren Ausstattungen und Knochen sprechen. In Oblin wurde die Grube eines Grabes aus der Stufe A3/B1 bis zum gewachsenen Boden durchgegraben und erst darunter eine Bestattung aus der Stufe B2 plaziert. Es handelt sich hier nicht nur um die Störungen innerhalb des älteren Teiles der Nekropole, sondern vielleicht um die Absicht, einen Verstorbenen bei seinem Ahnen bzw. einem anderen, sozial hochstehenden Sippenmitglied beizusetzen.

Nur selten, z. B. in Ciecierzyn und Nadkole, kommen die Konzentrationen von Gräbern aus allen oder fast allen Belegungsphasen vor. In den Familienquartieren wurden die Verstorbenen also nur während bestimmter Belegungsperioden beigesetzt.

Ebenso ist es schwierig, eine oder einige älteste Bestattungen festzustellen, da wir nicht genau wissen, ob alle in dieselbe Stufe datierten Grabkomplexe tatsächlich zeitgleich sind. Unsicher bleibt, ob voneinander entfernte Gräber aus derselben Stufe die Familienquartiere begründeten oder sie aus uns unbekanntem Gründen weit voneinander entfernt angelegt wurden.

Um ein neues Areal der Nekropole zu gewinnen, blieb höchstwahrscheinlich die einfachste Lösung die ständige Vergrößerung in eine oder einige Richtungen. Dafür spricht auch die horizontale Stratigraphie der Nekropolen mit Familienquartieren, in denen nur eine Zeitlang die Toten bestattet wurden, was die Struktur des ganzen Objektes nicht störte. Dagegen entstanden die Störungen, wenn man in den alten Teil der Nekropole zurückkehrte, wofür die horizontale Stratigraphie in Kamieńczyk sowie in einigen anderen, nicht so gut untersuchten Gräberfeldern spricht.

Es ist schwer vorstellbar, dass das ganze Areal eines zukünftigen, über Jahrhunderte belegten Friedhofs, von Anfang an, mit der ersten Beisetzung, bestimmt wurde. Offensichtlich muss der Begriff „Sacrum“ in Bezug auf die Sippennekropole immer im Bewusstsein der Menschen anwesend gewesen sein und umfasste nicht nur das damals benutzte Areal, sondern auch die älteren Teile mit noch sichtbaren und nicht mehr sichtbaren Gräbern.